

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Władysław Pawlak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **G. P.**

przeciwko (...) **S.A w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 7 maja 2014 r. sygn. akt I C 2432/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie I kwotę 30 000zł podwyższa do kwoty 80 000zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) oraz datę 7 maja 2014r. zastępuje datą 4 grudnia 2013r.;

b) w punkcie II w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;

c) w punkcie IV kwotę 1 537,20 zł podwyższa do kwoty 4 037,20zł (cztery tysiące trzydzieści siedem złotych dwadzieścia groszy);

2. oddala apelację powódki w pozostałym zakresie i apelację strony pozwanej w całości;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

I A Ca 1411/14

UZASADNIENIE

Powódka G. P. domagała się zasądzenia na jej rzecz od (...) S.A. w W. kwoty 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 złotych. W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 14 listopada 2002 r. miał miejsce wypadek samochodowy, w następstwie którego w dniu 29 listopada 2002 r. śmierć poniosła jej córka M. P. (1). Sprawca wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie Ubezpieczeń.

Pozwany (...) SA w W. nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie. Podniósł, iż w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił w dniu lutym 2003 r. na rzecz powódki tytułem stosownego odszkodowania kwotę 18.000 zł oraz kwotę 385,09 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, w zakresie niepokrytym świadczeniem ZUS. Analogiczne odszkodowanie zostało według ubezpieczyciela wypłacone mężowi powódki K. P.. W ocenie pozwanego jeszcze przed wniesieniem powództwa powódka w dniu 24 czerwca 2013 roku ponownie zgłosiła swoje roszczenie z OC posiadacza pojazdu, którego ruchem została spowodowana szkoda na osobie jej córki, domagając się wypłaty zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., jednakże pismem z dnia 25 czerwca 2013 roku odmówił wypłaty tejże wypłaty. Podniósł, że w okresie, gdy miał miejsce wypadek w następstwie którego zmarła M. P. (1), obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów

z dnia 14 marca 2000 roku w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów (Dz. U. nr 26 poz. 310), zawierające w § 10 zamknięty, określony enumeratywnie katalog roszczeń, jakie ubezpieczyciel może zaspokajać, obejmując wyłącznie naruszenie takich dóbr osobistych, jak zdrowie i życie. Zdaniem pozwanego wskazane w pozwie jako podstawa prawna dochodzonego roszczenia przepisy Kodeksu cywilnego- art. 448 w związku z art. 24- nie są nowymi, obowiązują od 1996 roku, lecz nigdy nie było wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie co do braku możliwości ich wykorzystania w stosunku do ubezpieczycieli OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w zakresie żądania zadośćuczynienia za krzywdę przez osoby, które nie zostały bezpośrednio poszkodowane.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2014r Sąd Okręgowy w Kielcach:

- 1/ zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz G. P. kwotę 30 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 maja 2014 roku do dnia zapłaty;
- 2/ oddalił powództwo w pozostałej części;
- 3/ zasądził od G. P. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 1012,76 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;
- 4/ nakazał pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Kielcach) kwotę 1537,20 zł tytułem części kosztów sądowych;
- 5/ nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz G. P. w punkcie I niniejszego wyroku na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Kielcach) kwotę 2 698,88 zł tytułem części kosztów sądowych.

Za podstawę faktyczną wyroku Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

W dniu 14 listopada 2002 r. około godziny 19.00 córka powódki M. P. (1) przebywała u matki w pracy. Powódka pracowała – i nadal pracuje –
– w P. jako pielęgniarka. Rozmawiały o tym, co wydarzyło się w tym dniu.

Tego samego dnia około godziny 19.40 w P. doszło do tragicznego wypadku. Kierujący samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) M. S. naruszył zasady bezpieczeństwa oraz popełnił błędy w technice oraz taktyce jazdy, nie zachowując przy tym ostrożności w czasie manewru skrętu w lewo. W efekcie prowadzący samochód osobowy nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu samochodowi ciężarowemu marki F. nr rej. (...), prowadząc do zderzenia z tym pojazdem. Jadący z nim pasażer K. W. doznał licznych obrażeń ciała. Również piesi M. M. (1), córka powódki M. P. (1), M. P. (2) i Ł. M. doznali poważnych obrażeń w tym wypadku. Obrażenia, których doznała M. P. (1) skutkowały

następnie jej śmiercią w dniu 29 listopada 2002 roku. Powódka do ostatnich chwil czuwała przy szpitalnym łóżku córki, często po kilkanaście godzin dziennie.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2005 roku, wydanym w sprawie II K 332/03, Sąd Rejonowy w Radomsku uznał M. S. za winnego zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 177 §1 i § kk i skazał go karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat. Pojazd sprawcy wypadku posiadał w dacie zdarzenia obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W..

W dacie wypadku powódka G. P. liczyła 40 lat.

Mieszkała z mężem K. P. oraz ich dziećmi.

Córka M. P. (1) była pierwszym i najstarszym dzieckiem G.

i K. P.. Poza nią małżonkowie mieli też synów A. i M..

W chwili śmierci M. miała 18 lat i uczęszczała do 4 klasy szkoły średniej. Jej bracia A. i M. mieli odpowiednio 17 i 15 lat. W ciągu swojego życia M. bardzo dobrze się uczyła, miała znajomych, spędzała z nimi czas wolny czas, była uśmiechniętą, radosną i lubianą nastolatką. Opiekowała się także młodszym rodzeństwem, zapewniała im wsparcie i dawała poczucie bezpieczeństwa.

Miała również bardzo dobre relacje z matką, która pracowała zawodowo i prowadziła dom dla całej rodziny. Matka zawsze z miłością myślała o swojej córce, o jej dzieciństwie, dorastaniu, nauce, planach i przyszłości.

Mąż powódki K. P. również pracował zawodowo, przy czym była to praca w delegacjach, w które wyjeżdżał w poniedziałki i wracał w piątki wieczorem. Dla obojga rodziców M. była ukochaną córką. Powódka, jej mąż i bracia M. bardzo przeżyli jej śmierć. Dla powódki był to ogromny szok, wstrząs i źródło rozpacz. Stała się smutna, przygnębiona, nie mogła pogodzić się z konsekwencjami tego wypadku.

Po śmierci córki u G. P. ujawnił się zespół depresyjny, który w jej przypadku podlegał leczeniu farmakologicznemu przy pomocy leków przeciwdepresyjnych. Zaczęła korzystać z pomocy psychiatry. Został u niej naruszony tzw. „dobrostan” emocjonalny, a polegało to na wystąpieniu takich objawów, jak lęk, niepokój, obniżenie aktywności życiowej i mobilizacji, zniechęcenie, bierność, apatia. Powódka subiektywnie odczuwała spowolnienie myślenia, mimo to była w stanie wykonywać obowiązki pielęgniarki. Stale myślała o córce i na tym się koncentrowała. Nie wystąpiły jednak u niej zaburzenia pamięci i uwagi.

G. P. odczuwała także bóle w klatce piersiowej. Była osłabiona i nie mogła spać w nocy. Pojawiały się problemy z łaknieniem i myśli samobójcze. Na skutek śmierci córki G. P. wymagała wsparcia w postaci psychoterapii, farmakologii i leczenia psychiatrycznego. Leczenie psychiatryczne trwało u niej z tego powodu około 2.5 roku. Jej przeżycia psychiczne mieściły się w psychologicznym przeżywaniu „normalnej” żałoby, której towarzyszyły poczucie straty i krzywdy.

Dużym wsparciem dla powódki byli synowie M. i A. oraz jej mąż K. P.. Również zdrowie męża powódki uległo znacznemu pogorszeniu w wyniku ciężkiego urazu psychicznego spowodowanego śmiercią córki. Dolegliwości depresyjne jakie wystąpiły u powódki podlegały następnie minimalizowaniu, powoli ustępowały, nastąpiła przerwa w przyjmowaniu przez nią leków.

Około 8 lat temu zmarł mąż powódki, a wcześniej chorował. Stan ten spowodował, że u powódki nastąpił nawrót objawów depresyjnych i ponownie zaczęła przyjmować leki przeciwdepresyjne. Aktualnie powódka nie wymaga psychoterapii.

Obecnie powódka mieszka sama, jej syn A. przebywa za granicą,

a drugi syn M. zamieszkuje w innej miejscowości. (...) G. P. zawarli związku małżeński w lipcu i wrześniu 2010 roku. Powódka nadal utrzymuje się z pracy pielęgniarki. Praca stała się dla niej miejscem, w którym znalazła spokój,

ukojenie, możliwość zapomnienia o własnych traumatycznych przeżyciach. Czuje się tam potrzebna. Powódka ma bardzo dobry kontakt z synami oraz dwuletnią wnuczką. Cieszy się z wszelkich kontaktów z rodziną oraz z wizyt najbliższych.

W 2003 r. pozwany (...) S.A. przyznał już powódce odszkodowanie po śmierci córki w wysokości 18.000 złotych, a także 385,09 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu po potrąceniu zasiłku pogrzebowego ZUS. Pozwany pismem z dnia 25 czerwca 2013 r. odmówił przyznania jej zadośćuczynienia, wywiezionego pismem z dnia 20 czerwca 2013 roku.

W ocenie Sądu I Instancji powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady, natomiast jeśli chodzi o wysokość dochodzonej kwoty należało uznać, że jest ono wygórowane. Sąd uznał, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia należnego G. P. to kwota 30 000 złotych.

Sąd opierając się na wiarygodnych zeznaniach samej powódki, przedstawionej dokumentacji medycznej, dokumentacji szkodowej od ubezpieczyciela i opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii ustalił, że na skutek śmierci matki powódka przeżyła szok, traumę, ból i żalobę, a także utratę motywacji do życia i działania. Przed tym zdarzeniem była aktywną, pracującą i dbającą o dom oraz rodzinę kobietą. Natomiast po śmierci córki nie mogła spać, jeść, pracować, płakała, przeżywała, nie mogła się pogodzić z tą tragedią i jej doniosłymi skutkami. Córka była dla niej bardzo ważną osobą, zawsze liczyła się z jej planami, zdaniem i potrzebami, spędzały ze sobą dużo czasu, chętnie ze sobą rozmawiały.

Była również wszystkim dla jej ojca K.. Utrata osoby tak bliskiej - córki niewątpliwie była dla rodziców ogromnym traumatycznym przeżyciem, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że córka miała wówczas jedynie 18 lat, a przed sobą całe, pełne wyzwania, marzeń i planów życia. Z zeznań powódki oraz z dokumentacji medycznej wynika, że po śmierci córki powódka przyjmowała leki przeciwdepresyjne, była też na wielu wizytach u lekarzy w tym także u psychiatry. Nadto korzystała z pomocy psychologa.

Sąd uznał, że zadośćuczynienie zasądzone w związku ze śmiercią osoby bliskiej ma kompensować nie tylko doznany ból spowodowany tą śmiercią, przedwczesną utratę członka rodziny, ale i wszelkie pozostałe negatywne skutki traumatycznego wydarzenia, które w okolicznościach konkretnej sprawy zawsze będą nieodwracalne w skutkach. Sąd wobec powyższego uznał, adekwatne do okoliczności sprawy jest zadośćuczynienie w wysokości 30.000 złotych.

Sąd przyznał odsetki ustawowe od dnia wyrokowania, biorąc za podstawę rozstrzygnięcia przepis art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 481 §1 k.c. Jakkolwiek G. P. domagała się zasądzenia odsetek od dnia 26 czerwca 2013 roku, Sąd nie znalazł podstaw, aby żądanie w tym zakresie uwzględnić.

Zgłaszając szkodę w (...) SA w W. Oddział w Ł. powódka nie przedstawiła dowodów, które potwierdzałyby zasadność jej roszczeń. Wszelkie dowody w tym zakresie zostały przeprowadzone dopiero w ramach niniejszego postępowania i dopiero na datę wyrokowania ustalono rozmiar jej cierpień, który decyduje o wypłaceniu jej zadośćuczynienia w określonej wysokości.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd miał na uwadze fakt, że powódka wygrała proces w 36%, a pozwany w 64%.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony:

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając naruszenie:

1/ art. 822 kc w związku z § 10 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310) poprzez zasądzenie od ubezpieczyciela na rzecz powodów zadośćuczynień za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych, prawa do życia w pełnej rodzinie, mimo braku wskazania w rozporządzeniu ani w kodeksie cywilnym w części dotyczącej umowy ubezpieczenia, aby ubezpieczyciel odpowiadać miał za tego rodzaju dobra;

2/ art. 448 k.c w związku z art. 24 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tj. przez doprecyzowanie obowiązującego systemu prawa w drodze wyroku interpretacyjnego i poprzez zasądzenie od ubezpieczyciela na rzecz powódki zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych, prawa do życia w pełnej rodzinie, mimo że powódka nie jest osobą bezpośrednio poszkodowaną przez sprawcę czynu niedozwolonego.

Wobec powyższego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego (...) SA kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje stosownie do wyniku sporu.

Z kolei powódka zaskarżyła powyższy wyrok w części oddalającej powództwo, co do kwot po 50.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26.06.2013 r. do dnia zapłaty oraz w części odsetek od 26.06.2013r zarzucając mu:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego:

- poprzez błędną wykładnię art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c, polegającą na przyjęciu, iż zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powódki w kwocie 30.000 zł jest w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy adekwatne do krzywdy jaką wywołała śmierć dziecka;

- naruszenie art. 481 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z 22.05.2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz.1152 ze zm.).

Jednocześnie wniosła o: 1) zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. pkt II i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26.06.2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c; 2) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu obu apelacji, zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się częściowo uzasadniona, natomiast apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny uznaje za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego oraz materialnego, poza zaniżeniem zadośćuczynienia na rzecz powódki.

Odnosnie apelacji strony pozwanej, pierwszym rzędzie należy podnieść, że nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc poprzez błędną jego wykładnię, tj. nieprawidłowe przyjęcie, iż ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych pośrednio poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym poprzez śmierć osoby bliskiej.

Należy uwagę na fakt, że strona pozwana nie odpowiada za własny czyn, ale z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, czyli za czyn osoby ubezpieczonej w granicach odpowiedzialności ubezpieczonego na zasadach przewidzianych przez art. 822 kc i art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 2124, poz. 1152 ze zmn.). Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim, a więc szkody wyrządzone wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i n. k.c), jak i szkody wyrządzone na skutek czynu niedozwolonego. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy, ryzyka, słuszności oraz nawet w sytuacjach, gdy odpowiedzialności nadano charakter absolutny (bezwzględny).

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga zatem tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, która ma charakter wtórny do odpowiedzialności cywilnej wskazanego w ustawie lub w umowie podmiotu.

Istotą ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest wejście ubezpieczyciela na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w sytuację prawną ubezpieczającego, w zakresie ponoszonej przez niego odpowiedzialności odszkodowawczej. Wyjaśnić przy tym należy, że osoba prawna będąca fikcją prawną w granicach działalności jej organów lub osób, którymi się posługuje w ramach funkcjonowania w obrocie może dopuścić się naruszenia cudzych dóbr osobistych i posiada w tym zakresie legitymację bierną.

Należy zgodzić się z apelującą, że przepis art. 446 § 4 kc ma zastosowanie do zdarzeń powstałych po dacie wejścia w życie tego przepisu czyli, 3 sierpnia 2008r. W ustawie nowelizującej k.c. brak jest bowiem przepisów intertemporalnych, w których ustawodawca stanowiąby o możliwości stosowania wprowadzonej regulacji do zdarzeń zaistniałych przed jej wejściem w życie. W niniejszej sprawie wypadek miał miejsce przed dniem wejścia w życie ustawy wprowadzającej do k.c. art. 446 §4.

Za nieuzasadniony jednak należy uznać zarzut naruszenia art. 24 kc i art. 448 kc. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało ugruntowane stanowisko wyrażone m.in. w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11 (OSNC 2012/1/10) przyjmujące, że: „Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c, także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia”. W istocie stanowisko to zostało wykształcone po wejściu w życie art. 446 § 4 kc i było co do zasady reakcją za dokonane zmiany ustawowe, niemniej Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę zgadza się z tym poglądem. Wszak katalog dóbr osobistych jest otwarty. Dynamika życia społecznego, zachodzące zmiany kulturowe wymaga potrzeby rewizji dotychczasowych poglądów i ich weryfikacji w aspekcie zachodzących potrzeb społecznych w tym również ochrony więzi rodzinnych stanowiących podstawę funkcjonowania społeczeństwa. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.

Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Naruszenie dobra osobistego polega zatem na zerwaniu więzi emocjonalnej z osobą z którą powód pozostaje w szczególnie bliskiej w relacji rodzinnej.

Zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem wszelkie ujemne uczucia, cierpienia i przeżycia psychiczne, związane z utratą bliskiej osoby, które nie dają się w prosty sposób przeliczyć na wartości pieniężne, ma kompensować ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej oraz przedwczesną utratę członka rodziny.

Powódka poniosła szkodę niematerialną związaną z utratą dziecka. Jest to szkoda związana ze sferą dóbr niematerialnych. Strata dziecka niewątpliwie związana jest z ogromnym bólem, poczuciem krzywdy i zawiedzionych nadziei i ściśle powiązana ze sferą ujemnych przeżyć psychicznych o wysokim nasileniu. Z tych względów za uprawniony należy przyjąć pogląd, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym.

W sprawie zostało wykazane, że powódka w wyniku tragicznej śmierci dziecka doznała znacznych cierpień fizycznych i psychicznych oraz, że na wysokość zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia wpływ miało ich natężenie, rodzaj, czas trwania i skutki.

Dla powódki śmierć dziecka, była wysoce traumatyczna i spowodowała dotkliwe skutki. Należy zatem przypomnieć, że jak wynika z kompletnej i obiektywnej opinii biegłej M. W. (k. 179-183), po śmierci córki u G. P. ujawnił się zespół depresyjny, który w jej przypadku podlegał leczeniu farmakologicznemu przy pomocy leków przeciwdepresyjnych.

Został u niej naruszony tzw. „dobrostan” emocjonalny, a polegało to na wystąpieniu takich objawów, jak lęk, niepokój, obniżenie aktywności życiowej i mobilizacji, zniechęcenie, bierność, apatia. Powódka subiektywnie odczuwała spowolnienie myślenia, mimo to była w stanie wykonywać obowiązki pielęgniarki. Stale myślała o córce i na tym się koncentrowała. Zdaniem biegłej nie wystąpiły jednak u powódki zaburzenia pamięci i uwagi.

Według biegłej, że na skutek śmierci córki G. P. faktycznie wymagała wsparcia w postaci psychoterapii, farmakologii i leczenia psychiatrycznego. Leczenie psychiatryczne trwało u niej z tego powodu około 2.5 roku. Jej przeżycia psychiczne mieściły się w psychologicznym przeżywaniu „normalnej” żałoby, której towarzyszyły poczucia straty i krzywdy. Dolegliwości depresyjne jakie wystąpiły u powódki podlegały następnie minimalizowaniu, powoli ustępowały, nastąpiła przerwa w przyjmowaniu przez nią leków. Dopiero gdy zmarł jej mąż, około 8 lat temu, u powódki nastąpił nawrót objawów depresyjnych i ponownie zaczęła przyjmować leki przeciwdepresyjne. Aktualnie w ocenie biegłej powódka nie wymaga psychoterapii.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że należne powódce zadośćuczynienie, które wypełniłoby funkcję kompensacyjną powinno wynieść 80.000 zł.

Zgodnie z art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni licząc od daty zawiadomienia o wypadku, a strona pozwana nie wykazała przesłanek uprawniających do przysunięcia terminu, o których mowa w art. 817 § 2 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z 22.05.2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz.1152 ze zm.). Wobec niedołączenia do pozwu dowodu wezwania strony pozwanej do zapłaty dochodzonej kwoty Sąd Apelacyjny uznał, że pozwany winien zapłacić powódce należne zadośćuczynienie w terminie 30 dni licząc od doręczenia odpisu pozwu.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej oraz apelację powoda na podstawie art. 385 kpc.

Na podstawie art. 386 § 1 zmieniono wyrok w stosunku do powódki.

Konsekwencją zmiany kwoty zadośćuczynienia było rozstrzygnięcie o kosztach sądowych, od których powódka była zwolniona oraz o kosztach postępowania apelacyjnego, które wzajemnie zniesiono na podstawie art. 100 kpc.